

# PALĄCE SŁOŃCE



Witajcie! Nazywam się Yasin i mam 12 lat. Mieszkam w Kenii, a więc w Afryce. Urodziłam się w małej wiosce w hrabstwie Samburu. Mam czworo młodszego rodzeństwa, którym muszę się opiekować, gdy rodzice pracują. Oprócz tego zbieram drewno na opał, przynoszę wodę i przyrządzam posiłki dla naszej rodziny. Odległość między moim domem a Warszawą wynosi aż sześć i pół tysiąca kilometrów! Ale uwierzcie mi, że to, co dzieje się między innymi w Polsce, wpływa na klimat w mojej okolicy. Chcecie przykładu? Proszę bardzo! Wydobycie i zużycie paliw kopalnych, czyli ropy i węgla, a także chów zwierząt, miliony pojazdów spalinowych oraz setki tysięcy wysypisk śmieci powodują ocieplanie się klimatu na całej planecie. I mimo że w pobliżu mojego domu nie ma fabryk, cementowni ani zakorkowanych autostrad, to średnia temperatura powietrza z roku na rok rośnie. Dzieje się tak dlatego, że w innych miejscach na świecie coraz więcej gazów cieplarnianych trafia do atmosfery. Czym to skutkuje? W Polsce widzicie oznaki tego np. w postaci coraz bardziej łagodnych i ciepłych zim. Dla wielu z was, to nic strasznego, bo swój klimat uznajecie za chłodny, średnia temperatura w ciągu roku wynosi bowiem 9 stopni Celsjusza, więc jej wzrost pozornie nie wydaje się dotkliwy. Tam, gdzie mieszkam średnia roczna temperatura to około 24 stopnie, ale w ciągu roku nie brakuje dni z blisko czterdziestostopniowym upałem! Dlatego u nas najmniejsze ocieplenie klimatu staje się dotkliwym problemem, a nawet zagrożeniem dla życia. Wyobraźcie sobie, że kiedyś przyniesienie 20 litrów wody z rzeki zajmowało mi około 30 minut. A ta ilość wody ledwie wystarczała na wypranie ubrań, umycie naczyń oraz kąpiel. Niestety, rzeka zaczęła wysychać i czas, który spędzałam na noszeniu wody wydłużył się do jednej godziny. Ostatecznie rzeka wyschła całkowicie... Kiedyś mieliśmy jeszcze wielbłądy i krowy, a teraz mamy tylko kozy, które są bardziej odporne na suszę i brak pożywienia. W ubiegłym roku sporo naszych zwierząt zginęło z powodu suszy i wynikającym z tego braku roślinności i wody. Rodzice opowiadają, że kiedyś w naszym rejonie nie było aż tak źle, bo deszcz padał częściej, upały były mniej uciążliwe, a drzewa owocowe, takie jak np. kigelia, porastały okolice. Niestety, nie ma już po nich śladu. Dlatego dbaj o klimat, gdziekolwiek mieszkasz, bo w ten sposób pomagasz przetrwać roślinom, zwierzętom i... mojej rodzinie.

## Odpowiedz

1. Dlaczego zużycie energii w Polsce ma wpływ na zmiany klimatu zachodzące w Kenii?
2. Jaki wpływ na życie Yasin i jej rodziny ma przyspieszenie globalnego ocieplenia?
3. Jak można zahamować zachodzące zmiany klimatu, aby pomóc rodzinie Yasin?

